

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Księstwa Naddunajskie. — Turcyja. — Azya. — Doniesienia z ostatniej pocztą. — Kronika.

### Monarchya Austryacka.

#### Rzecz urzędowa.

We wsi *Dziedziłowice*, w obwodzie złoczowskim założono szkołę trywiałną, na której wyposażenie obowiązują się gmina tamtejsza płacić każdoczesnemu nauczycielowi rocznie po 105 złr. m. k. w gotówce, a oprócz tego dodawać w naturaliach 32 meców twardego zboża, to jest 10 meców żyta, 11 meców hreczki i 11 meców jęczmienia. Podług Gletaiach cen przeciętnych w pobliżem miasteczku wynosi wartość tych naturaliów w pieniądzech 87złr. 31k m. k.

Oprócz tego obowiązują się tamtejsza gmina, zbudowany już dom szkolny, w którym znajduje się także pomieszkanie nauczyciela, utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprawić potrzebne rekwizyty szkolne, dostawiać na opał szkoły rocznie 120 okotów słomy a na opał pomieszkania nauczyciela rocznie dwa niższo-austryackie kubiczne sągi twardego drzewa, i zajmować się kolejno oczyszczeniem i opaleniem szkoły.

Udowodnioną temi czynami pożyteczną troskliwość o rozszerzenie oświaty między ludem podaje c. k. Namiestnictwo z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 24. września 1858.

#### Sprawy krajowe.

(Nowiny. — Przepisy w administracji wojskowej. — Przeniesienie serca zmarłej Arcyksiężny Małgorzaty. — Pielęgnowanie drzew i owoców.)

**Wiedeń, 6. października.** Dnia 4. b. m. przyjechali Ich Mość Cesarstwo przy najlepszym zdrowiu do Ischl.

— Jego Mość Cesarz raczył rozporządzić, że wojskowi, i oficerowie, którzy kwitowali z charakterem mają być wyłączeni w ustawie gminy od wyboru jako zastępcy gmin, albo jako członkowie rady gminy. Wojskowi zaś, instalowani w urzędach gminy, mają być traktowani według postanowień ustawy odnoszącej się do przejścia z wojskowego stanu do cywilnej służby państwa.

— Za wysokim rozporządzeniem Jego cesarzewiczowskiej Mości Arcyksięcia-Namiestnika Karola Ludwika nastąpi uroczyste przywiezienie i złożenie serca spoczywającej w Bogu najdosłojniejszej Arcyksiężny Małgorzaty w Insbruku.

Żałobny pochód ruszy od tyżwowego mostu Mühlawskiego do nadwornego kościoła OO. Franciszkanów, gdzie o dziesiątej godzinie przed południem odprawi się solenne nabożeństwo żałobne. Po skończonem nabożeństwie nastąpi przeniesienie do tak zwanej srebrnej kaplicy i tymczasowe w niej złożenie. Ostateczne przeniesienie i złożenie w kaplicy zamkowej odbędzie się w swoim czasie w należyty sposób.

— *Lit. korespondencyja austr.* pisze: Pielęgnowanie drzew owocowych w ogóle, i starunek o szczepienie lepszych drzew owocowych w szczególności, nie doszły jeszcze u nas do należytego rozwoju. Mimo to, że położenie wszystkich prawie krajów koronnych sprzyja tak wielce sadownictwu, i w wielu miejscach nie różni się niczem od położenia krain nadreńskich, gdzie się rodzą najsmaczniejsze i w wielkiej obfitości owoce, i chociaż zresztą przyznać należy, że w szczególnych miejscach ubiegają się starannie o doskonałość owoców, to jednak i to pewna, że terażniejsza produkcya mogłaby łatwo powiększyć się w dwójnasób, a sam owoc dałby się znacznie ulepszyć. Owoce drzewa są niemal konieczną potrzebą do życia, a gdzie ich jest podostatkiem, tam też stanowią znaczną część ogólnego pożywienia. Usiłowania więc władz i duchowieństwa po wsiach, by wszędzie zachęcać ludność do szczepienia i pielęgnowania drzew owocowych, zasługują na wszelkie uznanie, zwłaszcza że po większej części uwiecznione są skutkiem pomyślnym. Świeżego i smażonego, a najwięcej suszonego owocu przywieziono w ciągu pierwszych sześciu miesięcy roku bieżącego przeszło 68.000 cetnarów celnych, po większej części z krajów należących do związku celnego, a wywóz wynosił przeszło 81.000 cetnarów; popłatny to

więc artykuł, lecz przy lepszej staranności mogłaby korzyść z sadownictwa być nierównie jeszcze większa.

Przywóz owoców ogranicza się teraz w ogóle na okolicie mniej urodzajne, któryto stosunek zachodzi i co do zboża; spodziewać się jednak należy, że po doprowadzeniu kolei żelaznych do rozmaitych kończyn monarchyi zajdzie pomyślna zmiana terażniejszego stanu rzeczy, i że kraj zaopatrzy się artykułem tym z zapasów własnych i z własnej swej ziemi. Potąd cierpi nawet stołeczne miasto Wiedeń niedostatek dobrych i nie tak drogiej owoców; przeciwnie rzecz się ma w Paryżu, dokąd sprowadzają owoce ze wszystkich okolic całej Francyi, a nawet już i z Algieru. Wiedeń ograniczony jest po większej części na przywóz owoców z okolic pobliskich, gdy tymczasem w Styryi południowej jest ich więcej nad potrzebę miejscową i to jak najlepszych a przy tem tak tanich, że mimo kosztów transportu koleją żelazną przynoszą handlarzom wiedeńskim znaczny jeszcze zarobek. Jedynie tylko na Dunaju utrzymuje się od dawniejszych już czasów znaczny przywóz owoców z wielką wygodą dla mieszkańców Wiednia. Kolei żelaznej mało w tej mierze używano, a przynajmniej nie tyle, ileby należało.

Przy tej sposobności podajemy też do wiadomości powszechnej nowe odkrycie we Francyi. Znano o tem już dawniej, że witryol żelaza rozpuszczony wodą pomagał znacznie bujności liścia skropionego tą cieczą. Liść bowiem tak zwilżony ściągą soki z korzeni i bujniej się rozwija. Najnowsze czasy zastosowano prosty ten sposób i do owoców, a to biorąc 1 lot płynnego witryolu żelaza do 1 miary czyli kwarty wody, i zżemni czasy pokrapiając cieczą tą trzykrotnie owoce, a to najprzód; gdy dopiero doszły do czwartej części zwykłej ich wielkości, powtóre, gdy stanęły w połowie, a po raz trzeci, kiedy doszły już do trzech czwartych części zwyczajnej objętości swojej. Działanie to nie ma jednak odbywać się na słońcu, i najlepiej przybierać się do tego, kiedy nie przypieka. Tym sposobem otrzymać można owoc dorodny i nadzwyczaj smaczny, a chociaż dołożyć trzeba nieco trudu, to jednak praca ta szczególnie u lepszych owoców wypłaca się sowicie, i koszt na to wszystko jest wcale nie wielki. W takim razie urasta owoc kosztem liścia, które traci nieco na swej bujności.

### Hiszpania.

(Partya progresistów upada. — Wybory i stronnictwa. — Depesza z 2. października.)

**Madryt, 29. września.** Rozdwojenie w partyi progresistów wzmagą się coraz bardziej. Luzuriaga i jeneral Serrano Bedoya wystąpili z kierującego wydziału progresistów z oświadczeniem, że chcą wspierać jenerała O'Donella. Zdaje się, że i margrabia Perates pójdzie za ich przykładem. Najznakomitsi progresiści w Walencji ofiarowali gubernatorowi pomoc swoją przy wyborach.

— Listy z Madrytu donoszą, że wybory są prawie wyłącznym przedmiotem powszechnej uwagi. Wyrażają nadzieję, że gabinet odniesie zwycięstwo, jeżeli mu się powiedzie, progresistów i stanowczych konserwatystów utrzymać w oddaleniu, jeżeli w „duchu liberalnym“ rozstrzygnie kwestyę prasy i dezamortyzacyi. Czego więc żądają od gabinetu O'Donnella jest to, ażeby się zamienił w taki rząd, który w pewnym sposobie mówienia zowie się rządem *juste milieu*. Ale nie potrzebujemy nadmieniacz dodaje *Wied. gaz.*, że takie rządy kończą zawsze starciem się przeciwnych partyi.

— Telegraf donosi z 2. października: „*Gaceta* ogłasza kilka regulaminów, odnoszących się do administracyi kolonii i względem powodzi. Okolnik wyborczy progresistów jest ułożony z umiarkowaniem, jednak doradza wybory w duchu swego stronnictwa.“

### Anglia.

(Stan zdrowia lorda Derby. — Chwilowe zajęcie dzienników i publiczności. — Nowy wynalazek p. Hall. — Wiadomości bieżące.)

**Londyn, 3go października.** *Court Journal* pisze: Z wielkim zalem musimy donieść, że lord Derby złożony jest obecnie w Knouley gwałtownym napadem podagry. Słabość ta dokucza wielce lordowi, bo chociaż nie ponawia się może tak często jak u innych, bywa zato nierównie gwałtowniejsza i zaciętsza, gdyż zwala go z sił zupełnie, a i terażniejszy paroxyzm, który trwa już przeszło od tygodnia, jest równie silny jak przedostatni, który w ciągu sesyi parlamentarnej więził szanownego lorda w James Square. Jeśli słabość Jego Excelencyi potrwa dłużej, niż przewidują lekarze, naten-

czas nie mogłaby nastąpić zapowiedziana na przyszły tydzień rada gabinetowa.

— Książę Alfred powrócił we wtorek z wycieczki swej na stały ląd.

— Rząd zamierza obwarować zatokę Walencyi.

— *Morning Chronicle* utrzymuje, że od niejakiemu czasu objawia się w Anglii nowo agitacja, by powikłać stosunki między gabinetami w Londynie i w Paryżu. Inne dzienniki londyńskie zajmują się głównie sprawą rejeny w Prusiech, kwestyą religijną spowiedzi, a ze spraw politycznych we własnym kraju — reformą parlamentu. W tym względzie zasługuje szczególnie jedna rzecz na uwagę: Członkowie gabinetu zdają się unikać troskliwie wszelkiej sposobności, gdzie podług istniejącego zwyczaju mogliby być zmuszeni rozprawić publicznie o tej ważnej sprawie. Mr. D'Israeli nie przyjmuje żadnych zaproszeń na bankiety, a na świetnej uczcie, jaką wyprawiało niedawno towarzystwo gospodarskie Hertza, odmówił margrabia Salisbury stanowczo wezwaniu Mra Pullen, ażeby powiedział coś o reformie parlamentarnej. Sir Edw. Lytton Bulwer, zaproszony również na ten bankiet, nie przyszedł wcale.

— Pewien Anglik, nazwiskiem Mr. Hall, zabarykadować chce Cherbourg. Wynałazł sposób, że zastawi port Cherbourg i każdy inny z bardzo małym kosztem i z małym niebezpieczeństwem, a tak skutecznie, że ani jeden nawet najmniejszy statek nie będzie w stanie wydobyć się z portu. W liście do lorda Derby utrzymuje Mr. Hall, że plan i model uznali znawcy za niemyślne. Jako beziinteresowny patriota, ofiaruje swą tajemnicę admiralicyi bezpłatnie i tylko uprasza, aby rząd ile możności jak najprędzej kazał robić próby według tego planu. List p. Hall do lorda Derby, umieścił dziennik *Advertiser*.

— *Morning Post* roztrząsa traktat Tientsinu i ubolewa nad tem, że Kanton tak jak przedtem jest ogniskiem rozruchów, które angielską i francuską flotę zmusza pozostawać na wodach chińskich. Życzy, ażeby Cesarz sam położył koniec temu stanowi rzeczy, albo jeżeli tego nie może, ażeby sprzymierzeni ponownie bombardowali miasto i przynieśli do upamiętania.

(Traktat chiński. Ciąg dalszy.)

Art. 35. Angielskim okrętom wojennym wolno będzie sterników najmować dla dostania się do któregośkolwiek z portów otwartych, z kąd po uiszczeniu wszystkich ceł i opłat przynależnych mogą przybrać sobie sterników tych do dalszej usługi.

Art. 36. Nadzorca ceł wyznaczyć ma jednego lub więcej urzędników celnych dla przypilnowania każdego angielskiego okrętu kupieckiego, jak tylko zawinie do którego z portów przystępnych. Mieścić się mają albo w łodzi własnej, lub przebywać na pokładzie angielskiego okrętu kupieckiego; z wyjątkiem mieć będą staraniem urzędu celnego, który i inne ich wydatki zastąpi, lecz natomiast nie mogą już wymagać żadnego darunku (fees) od właściciela okrętu lub jego wiernika.

Art. 37. Papiery okrętowe, listy ładunkowe i tp. wręczone być mają konsulowi w przeciągu 24 godzin po zawinięciu do portu, a w ciągu dalszych 24 godzin należy nadzorczy celnemu przesłać dokładne wykazy okrętowe; w razie uchybienia przypada kara pieniężna za każdy dzień spóźnienia po 50 taelów (jeden tael wynosi 6 do 7 szylingów). Ogólna jednak suma kary pieniężnej nie może przechodzić 200 taelów. Żeglarz odpowiada za ścisłość deklaracji; mylna deklaracja podpada karze pieniężnej 500 taelów, lecz gdyby myłkę sprostowano w przeciągu 24 godzin, natenczas ustaje i kara pieniężna.

Art. 42. Gdyby kupiec angielski niemógł się porozumieć z urzędnikiem chińskim względem wartości towarów podlegających opłacie celnej, natenczas przybierają sobie obie strony dwóch lub trzech kupców do pomocy, a cena najwyższa, jaką którykolwiek z nich podawałby za towar w drodze kupna, uważana być ma za jego wartość szacunkową.

Art. 45. Kupcy angielscy, którzy przywieźli towary swe do któregośkolwiek portu przystępnego i je opłacili, mogą przy zachowaniu pewnych przepisów wyprowadzić napowrót towary te bez dalszej już opłaty celnej.

Art. 46. Chińskie zwierzchności portowe czuwać mają nad tem i obmyślać środki stosowne, by skarb publiczny nie był oszukany lub przez przemytników poszkodowany.

Art. 47. Angielskim okrętom kupieckim nie wolno zawijać do żadnego portu innego, jak tylko do oznaczonego i przystępnego, nie wolno im też zbliżać się do portu nieprawnie, lub trudnić się kryjonym handlem wzdłuż wybrzeży. Okręta wykraczające przeciw tym przepisom podlegają wraz z ładunkiem zagrabieniu przez zwierzchności chińskie.

Art. 48. Angielski okręt kupiecki, któryby trudnił się przemytnictwem, naraża ładunek swój na zagrabienie przez władze chińskie, okręt może utracić prawo dalszego kupczenia, a po wyrównaniu rachunków jego może być na morze otwarte wydalony. (D. n.)

## Francya.

(Cesarz przyjmowany w obozie. — Książę Napoleon powrócił. — Konwencya naddunajska ogłoszona. — Trzęsienie ziemi w Algierze. — Wnioski do rady stanu. — Bagno w Brescie zniesione. — Wiadomości bieżące. — Kolonie portugalskie w Afryce. — Wyprawa Liwingstona. — Doniesienia z Persyi.)

**Paryż**, 3go października. *Monitor* zawiera obszerny raport o wczorajszym przybyciu Cesarza do obozu pod Chalons. Wszystkie wojska formowały szpaler od dworca kolei w Mourmelon aż do kwatery cesarskiej i objawiały swój zapał radośnemi okrzykami.

— Książę Napoleon przybył dziś do obozu, by zdać sprawę Cesarzowi z swojej podróży.

— *Monitor* ogłasza dziś urzędowy text konwencji względem Księstw Naddunajskich. Zebranie konferencyi dla potwierdzenia ugody zawartej w Wiedniu między Austryą i innemi państwami naddunajskimi nastąpi dopiero z początkiem listopada, do tego czasu porozumie się zapewne Austrya z innemi państwami nadbrzeżnemi względem zmian, jakie uczynić wypada w niektórych postanowieniach.

— Depesza telegraficzna z Algieru z 1. października donosi, że dnia tego o 1<sup>3</sup>/<sub>4</sub> godzinie zrana było w Aumale gwałtowne trzęsienie ziemi, które dało się czuć aż do Algieru. Z ludzi nikt nie zginął w Aumale, ale szkoda w budynkach ma być znaczna.

— Rada stanu wypracuje temi dniami nowy wniosek do ustawy względem własności literackiej.

— Zniesienie bagna w Brescie przywiedziono do skutku, i z wyjątkiem kilku osadzonych, którzy jeszcze w tym roku odsiedzą swoją karę, odwieziono już wszystkich na nowe miejsce przeznaczenia.

— Syn jednego z szefów arabskiego plemienia na prowincyi Oran, Ben-Ayha-Daoud został mianowany podporucznikiem w francuskiej armii. Jest-to pierwszy Arab, który w stopniu oficera opuścił szkołę St. Cyr.

— Dziennik *Pays* ogłasza wiadomości z afrykańskiego wybrzeża sięgające po dzień 15go lipca. Spór między Portugalami a ludami w głębi kraju, przyprowadził do prawdziwej wojny. Marowowie, Kassangowie i Szamgamerowie biorą obecnie także udział w nieprzyjacielskich krokach i mocno zagrozili wysuniętym koloniom Mozambique. Kilkakrotnie zdobywana i na powrót odbierana warownia Mazzaro została w końcu w rękę krajowców.

— W Mozambique otrzymano wiadomość o wyprawie Dr. Livingstone, który znajdował się o 60 mil od niezbadanej jeszcze nigdy rzeki Zambezy. W Seny zastała wyprawa deputowanych Makololów, — i dowiedzieli się, że ustała już wojna, która wyższą część rzeki czyniła niedostępną. Będą zatem mogli podróżni udać się aż do samych źródeł Zambezy.

— Telegraficzna depesza donosi o ministeryalnym przesileniu w Persyi. Równocześnie otrzymał rząd wiadomość, że pewien Francuz, który w randze generała dywizyi służy w perskiej armii, został mianowany z woli Szacha ministrem wojny.

## Belgia.

(Zamknięcie kongresu literackiego.)

**Bruxela**, 1go października. Kongres artystyczny i literacki zamknął swe posiedzenia. Wczoraj jeszcze były bardzo zwawe dyskusye. Uchwalono, że autorowie i artyści powinni mieć przez całe życie wyłączne prawo własności, a sukcesorowie ich 50 lat po śmierci autora. — Odnosi się to do przedruku, sprzedawania i odwzoru, a to bez różnicy dzieł pisanych, kompozycji, dzieł artystycznych i rysunków. Przy dziele bezimiennem prawo własności ma trwać lat 30, co jednak ustaje, jeżeli się autor wymieni, a w dziełach pseudonimów uważa się zmyślone za rzeczywiste nazwisko autora. Co do tłumaczeń, otrzymuje autor wyłączne prawo na dziesięć lat; jeżeli w pierwszych trzech latach kazał sam swe dzieło tłumaczyć. Prezydent Fayder oświadczył, że Belgia wciągnie ile możności zasady kongresu do swego prawodawstwa. Temi słowy zamknięto posiedzenie i była oprócz tego także wielka uczta, na której prezydent Fayder wychylił toast za zdrowie Króla, a znanym toastem Scribego na Bruxelę zakończono ucztę. Na wczorajszy obiad wezwał Król większą część członków kongresu.

## Holandya.

(Wręczenia adresu. — Budżet. — Wiadomości bieżące.)

**Amsterdam**, 1go października. Król przyjął adres drugiej izby i wyraził się dziękczynnie za okazaną zyczliwość do domu królewskiego.

— Książę Bernard wrócił tu z Sachsen-Weimar.

— Angielski poseł, lord Dumferline był na pożegnawczej audyencyi u Króla.

— Budżet ministeryum spraw zewnętrznych podany jest na 483.617 zł., między temi płaca ministra 12.000 zł. Poselstwa kosztują 258.600 zł., konsulaty 53.400 zł. Do tego kosztu podróży i t. d. 14.000 zł. Koszt za Limburg w stosunku do rzeszy niemieckiej 4.000 zł. z wyjątkiem kontyngentu. Ministeryum oświecenia wymaga 766.760<sup>1</sup>/<sub>2</sub> zł., nauki 138.575 zł., między temi 4000 zł. dodatku dla akademii sztuk pięknych.

## Włochy.

(Sprawa portu Villafranca.)

Pomimo oświadczenia, jakie w swoim czasie dała urzędowa *Gazz. Piemontese* względem sprawy Villafranca, i pomimo okólnika, który hrabia Cavour wydał o tym przedmiocie do zawierzycieluonych za granicą piemoneckich agentów, nastęrcza on ciągle osnowę do wielorakich wykładów i zapytań. I tak wyrażają ciągle jeszcze wątpliwość, czyli konwencya została zawartą z rosyjskim rządem, albo z rosyjskiem towarzystwem żeglugi parowej, i poglądują z wielką obawą na niebezpieczną konkurencyę, jaką przygotowują rosyjskie paropływy genueńskim statkom kupieckim. Członkowie izby genueńskiej nie zaniedbują na przyszłej sesyi czynić interpelacye i re-

kryminacye względem tej sprawy tem bardziej, że rosyjskie paropływy żeglują tą samą linią, co genueskie.

## Niemce.

(Nowiny dworu berlińskiego. — Sprawa rejencyi w Prusach. — Przejazd księcia Napoleona. — Ubytek kontyngensu. — Rocznica urodzin Króla Wirtemberskiego.)

**Berlin**, 4. października. Ich Mości Król i Królowa, równie jak obecni w Poczdamie królewscy książęta i księżniczki byli wczoraj obecni na nabożeństwie w kościele zwanym „Friedenskirche“. Po południu był obiad w zamku Glienicke, na którym znajdowali się oprócz rezydujących w Poczdamie książąt i księżniczek także obecni tu cesarsko-austriaccy wojskowi: F. M. L. baron Eynatten, podpułkownik Kraus, rotmistrz książę Schönburg i rotmistrz hrabia Stadion.

— Dla sprostowania mylnych pogłosek, jakie krążą po dziennikach co do rozporządzeń, wydanych temi dniami względem roztrząsania kwestyi rejencyi w dziennikach, oświadcza *Zeit*, „że oprócz wiadomego już okólnika ministra spraw wewnętrznych nie wyszły w tej mierze żadne nowsze rozporządzenia“. Okólnik ten datowany z 24. września do wszystkich prezydów rządowych i do berlińskiego prezydium policji jest następującej treści:

„Dzienniki publiczne podawały w ostatnich czasach kilkakrotnie rozprawy o regulacji stosunków rządowych, przy czem nietylko pomijano względ przynależny najwyższym postanowieniom, ale poniekąd naruszano nawet cześć Jego Mości Króla i powagę rozporządzeń zwierzchności wedle §§. 75 i 101 kodexu karnego.

Jakkolwiek nie może i nie powinno być zabraniane stosowne, w granicach prawa zamknięte roztrząsanie tak ważnej i cały kraj wielce obchodzącej sprawy, jest przecież obowiązkiem rządu czuwać nad tem, ażeby rozprawy takie przez obudzanie namiętności i podburzanie umysłów nie posuwały się do naruszania wiernego, monarchicznego uczucia ludności.

Upraszam przeto kr. prezydium rządowe zalecić władzom policyjnym tamtejszego okręgu rządowego ścisłe czuwanie nad tem, ażeby roztrząsanie tej kwestyi niewyradzało się w bezwzględna i przeciwną ustawom manifestacyę. Przypuszczam, że w ogóle dość będzie odwołać się do owej wierności pruskiej, z jaką lud w teraźniejszym krytycznym czasie oczekuje rozstrzygnięcia z całym zaufaniem do najwyższego domu królewskiego, ażeby powstrzymać także redakcyę dzienników od niedyskretnych i niestosownych rozpraw w tym względzie. Gdzieby zaś to niepomogło, lecz przeciwnie dyskusya posuwała się do naruszania cześci dla osoby Króla i najwyższego domu królewskiego, lub też do podburzania przeciw rozporządzeniom rządowym, należy wystąpić przeciw takim dziennikom z całą surowością podług postanowień ustawy druku z 12. maja 1851.

Zalecając władzom królewskim równie oględne jak i stanowcze postanowienie w tej mierze, mam niezawodną nadzieję, że patriotyzm i umiarkowanie redakcyi uwolnią je od tego przykrego obowiązku.

Berlin, 24. września 1858. Minister spraw wewnętrznych *von Westphalen*.

**Drezno**, 2. października. Dziennikowi *Hamburger Correspondenten* piszą: Książę Napoleon przybył tu wczoraj po południu, a dziś po południu odjechał osobnym pociągiem lipskiej żelaznej kolei do Paryża, gdzie stanie jutro wieczór. Książę bawił tu w najściślejszem incognito, a nawet o swoim przybyciu nie zawiadywał królewskiego dworu, ale przyjął odwiedzin ministra Buest, który też z francuskim posłem odprowadzał gościa do dworca kolei.

**Frankfurt n. M.** Na dzisiejszem posiedzeniu prawodawczego zgromadzenia przedłożył Dr. Blum komisyjne sprawozdanie z wniosku senatu względem werbunku na tutejszy kontyngens. Przy wzrastającej trudności zebrać tutejszy kontyngens w drodze werbunku, oraz ażeby ile możności wstrzymać się od użycia konskrypcyjnego systemu, zaproponował senat wyznaczyć naręczne za czas służby 6 lat i 3 miesiące w kwocie 300 złr., znieść weteranizm, a z przyjmowaniem do Inwalidów postępować jedynie według zasad rekrutacyjnej ustawy. Komisya zgodziła się na ten wniosek, gdyż kontyngens jest tak zredukowany, że nareszcie będzie konieczna potrzeba przystąpić do użycia konskrypcyjnego systemu.

**Z Sztuttgardy**, 30. września. Siedmdziesiąt siódmą rocznicę urodzin Jego Mości Króla obchodzono w upłyniony poniedziałek w całym kraju z prawdziwą serdecznością i powszechną radością, która dowodzi, że znana od dawna wierność Wirtembergów do swego panującego domu niezachwiała się wcale w narodzie.

## Księstwa Naddunajskie.

(Treść konwencyi. (Dalszy ciąg.)

§. 24) Stanowcze sprawdzenie rachunków każdorocznej administracyi państwa należy zgromadzeniu najpóźniej po dwóch latach przedłożyć. 25) Bez pozwolenia zgromadzenia nie można żadnego podatku pobierać. 26) Ustawy finansowe będą równie jak wszystkie inne urzędową gazetą obwieszczone. 27) W Fokszani zasiadać będzie komisya centralna, złożona z 16tu członków, ośmiu Mołdawian i ośmiu Wołochów, czterech z nich obierają przynależni gospodarowie z mężów, którzy wysokie urzęda piastowali, a czterech każde zgromadzenie z swego grona. 28) Członkowie komisji zatrzymują prawo przyczyniać się do wyboru gospodarów. 29) Komisya centralna jest nieustająca, może jednak, jeżeli czynności jej pozwalają, odroczyć się na przeciąg najwięcej czterech miesięcy. Urzędowanie jej trwa podczas peryodu prawodawstwa. Czynność występu-

jących członków gaśnie jednak aż wtedy, gdy nowi wstąpią. 30) Członkowie komisji centralnej otrzymują za swe funkcyę wynagrodzenie. 31) Komisya centralna mianuje swego prezydenta. Przy równych głosach rozstrzyga los. Funkcyę prezydenta ustaje z jego mandatem jako członka komisji centralnej. Przy równych głosach rozstrzyga wotum prezydenta. Komisya centralna układa wewnętrzny swój regulamin. Wydatki wszelkiego rodzaju przypadają po połowie na oba księstwa. 32) Główne rozporządzenia nowej organizacyi zostają pod opieką komisji centralnej; ona może gospodarowi przepisać naglące reformy i zalecić w różnych gałęziach administracyi ulepszenia. 33) Gospodarowie mogą w komisji centralnej brać inicjatywę do wszystkich propozycyi, jakie się im pożytecznymi okażą. Komisya centralna przygotowuje ustawy powszechnego pożytku, i przedkłada je za pośrednictwem gospodarów zgromadzeniom. 34) Za ustawy powszechnego pożytku uważają się te, które zamierzają polepszyć zjednoczenie cła, poczty i telegrafów, przepisy tax monety i różne pożyteczne urządzenia. 35) Konstytuowana komisya ma się zajmować najszczególniej wciąganiem w kodex istniejących ustaw i pogodzeniem ich z nową organizacyą. Będzie rewidować regulamina organiczne, kodex cywilny, kryminalny, handlowy i jurydyczny, tak, by z wyjątkiem ustaw czysto-lokalnych w obu księstwach istniało nadal tylko ciało wykonawcze, które przynależne zgromadzenia wotowały, a gospodarowie potwierdzili i obwieścili. 36) Gdy zgromadzenia zaprowadzają ulepszenia we wnioski do ustaw powszechnego interesu, tedy poprawiony wniosek przedkłada się komisji centralnej, która go rozpoznaje, i uchwała stanowczy wniosek, a ten zgromadzenie może już tylko w całości przyjąć albo odrzucić. Komisya centralna jest obowiązana przyjąć wotowane przez oba zgromadzenia poprawki. 37) Ustawy szczegółowego interesu dla jednego z obu księstw może sankcyonować tylko gospodar zakomunikowawszy je wpopród komisji centralnej, która rozstrzyga, czyli się one z zasadami nowej organizacyi obu księstw zgadzają. (D. n.)

## Turcyja.

(Sprawa regulacyi granic czernogórskich.)

**Konstantynopol**, 24. września. Komisya do uregulowania pogranicznej kwestyi Czernogóry miała już kilka posiedzeń, i spodziewają się, że sprawa ta da się załatwić bez znacznych trudności. Największa przeszkoda w tem, że książę Daniło rości prawo do portu, czemu Austryja i Turcyja sprzeciwiają się stanowczo. Dlatego też zrobiła nawet Francya propozycyę, ażeby nieprzyznawano księciu Daniło portu Spizy na własność, lecz tylko wolność przewozu przez terytoryum, które Czernogórę dzieli od Spizy. Książę Daniło zaś przyrzec ma Porcie, że tureckie wojska udające się do Albanii i Hercegowiny, albo wracające z tamąd wolne będą mieć przejście przez terytoryum Czernogóry. Książę Daniło upatruje w tem zagrożenie swej niepodległości, i niechce zgodzić się na tę propozycyę. Tyle ze źródeł francuskich, które nie zupełnie zgadzają się z tem, co dziennikowi *Hamburger Börsenhalle* pisano z Wiednia. Jak słyhać, zresztą oświadczyła się komisya do uregulowania granic o tyle na korzyść Montenegro, że sporny dystrykt Grahowo przyłączyła na karcie swojej do posiadłości czernogórskiej.

## A z y a.

(Polożenie Europejczyków. — Zmiany w ministerjum perskiem.)

O położeniu Europejczyków w chińskich stacyach telegrafują z Marsylii: „Najnowsze wiadomości z Chin są niepomyślne; Chinowie opuszczają Hongkong i Makao, a ponieważ oni tylko opatrują w żywność obydwa miasta, obawiają się Anglii, że ich wymorzą głodem. Stan w Kantonie jest zawsze jeszcze jak najgorszy. „Ochotnicy“ i ich przyjaciele traktują Tatarów nielepiej jak cudzoziemców. Proklamacya, którą Cesarz ogłosił przywrócenie pokoju, mocno oburzyła ludność.“

Z Kalkuty donoszą, że deszcz wstrzymał działania; powstańcy korzystając z tej sposobności porobili znaczne postępy.

— Upadek Sadrazama, Mirza Agha Khana nastąpił z powodu indagacyi, jaką Szach kazał wytoczyć względem ostatniej wojny z Anglią i względem prawdziwych jej powodów. Odkrycia, do których przywiódła ta indagacya, spowodowały Szacha znieść na przyszłość posadę Sadrazama i mianować najwyższą radę, której członkowie w liczbie pięciu, z odpowiedzialnością ku monarsze mają się podzielić atrybutami dotychczasowego Sadrazama. Exgubernator Trebizy, rodem Francuz z rangą generała dywizyi w armii perskiej, i Feruk Khan byli przede wszystkimi wybrani do tej najwyższej rady, pierwszy ażeby objąć portfeuille ministerstwa wojny, drugi jak już donosiła depesza telegraficzna, ażeby się zająć kierunkiem spraw zagranicznych. Największą nadzieję pokładają na Feruk-Khanie, byłym ambasadorze Szacha w Paryżu i Londynie tak dla Persyi samej jako też dla stosunków państwa z Europą.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Tryest**, 6. października. Zeszłej nocy zawiął tu grecki paropływ „Karteria“, którym Jego Mość Król Otto, oczekiwany tu za trzy dni, odplynie z powrotem do Grecyi.

**Londyn**, 5. października. Między 20. i 23. września nadchodziły wyraźne sygnały z Walencyi do Nowej Fundlandyi, z tamąd zaś były niewyraźne.

**Londyn**, 6. października. Ogłoszona została urzędownie depesza jeneralnego gubernatora Indyi wschodnich, Caningga, przeciw

lordowi Ellenborough. — Z Nowej Fundlandyi nadchodzą częstsze sygnały; do Walencyi sprowadzono gruby drut.

**Rzym**, 1. października. Jenerał Goyon, adjutant Cesarza i komendant tutejszej załogi francuskiej, powrócił tu wczoraj. — Dziś otworzono do użytku publicznego tak we dnie jak i w nocy stacyę telegraficzną w Perugii, która łączy państwo kościelne z stacyami toskańskimi.

**Kurs lwowski.**

| Dnia 8. października.                          | gotówka |     | towarem |        |
|--|---------|-----|---------|--------|
|  | złr.    | kr. | złr.    | kr.    |
| Dukat holenderski . . . . . mon. konw.         | 4       | 37  | 4       | 40     |
| Dukat cesarski . . . . . " "                   | 4       | 40  | 4       | 43     |
| Półimperyal zł. rosyjski . . . . . " "         | 8       | 4   | 8       | 9      |
| Rubel srebrny rosyjski . . . . . " "           | 1       | 33  | 1       | 34     |
| Talar pruski . . . . . " "                     | 1       | 29  | 1       | 30 1/2 |
| Polski kurant i pięciozłotówka . . . . . " "   | 1       | 9   | 1       | 10     |
| Galicyj. listy zastawne za 100 złr. } bez      | 79      | 50  | 80      | 9      |
| Galicyjskie obligacye indemnizacyjne } kuponów | 81      | 50  | 82      | 20     |
| 5% Pożyczka narodowa . . . . . }               | 82      | 16  | 82      | 53     |

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 6. października o pierwszej godzinie po południu.  
 Pożyczka narodowa 5% 82 7/8 - 82 15/16. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 91 - 91 1/2. — Lomb. wen. pożyczki z 5% 94 - 94 1/2. Obligacye długu państwa 5% 82 3/8 - 82 1/2, det. 4 1/2% 73 - 73 1/4, det. 4% 65 - 65 1/4, detto 3% 50 - 50 1/4, detto 2 1/2% 41 1/4 - 41 1/8, detto 1% 16 1/4 - 16 1/2. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97 - —. Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 96 - —. Detto Peszt. 4% 96 - —. Detto Medyol. 4% 95 - —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 91 - 92, detto węgier. 82 - 82 3/8, detto galic. 82 - 82 1/2, detto siedmiogr. 81 1/4 - 81 1/2, detto innych krajów koron. 85 - 86. Oblig. bank. 2 1/2% 65 - 65 1/2. Pożyczka loter. z r. 1834 308 - 309. Detto z roku 1839 131 3/4 - 132. Detto z r. 1854 109 3/8 - 109 5/8. — Renty Como 16 1/2 - 16 3/4. Galic. list. zastawne 4% 78 - 79. Półn. Oblig. Prior. 5% 87 1/2 - 88. Glognickie 5% 85 - 85 1/2. Obligacye Dun. żegl. par. 5% 87 - 87 1/2. — Oblig. Lloyd (w srebrze) 5% 87 - 87 1/4. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109 - 110. — Akcy bank. narodowego 948 - 949. Akcy c. k. uprzyw. towarzyst. kred. 244 - 244 1/4. Akcy niż. austr. tow. eskomp. 116 3/4 - 117. — Detto Budzysko-Lincko-Gmundzkiej kol. 86 1/2 - 86 3/4. Detto półn. kolei 171 5/8 - 171 3/4. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 259 3/8 - 259 1/2. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wypłatą 30% 100 - 100 1/8. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 91 1/4 - 91 1/2. — Detto eisańskiej kolei żel. 100 - 100 1/4. — Detto Lomb.-wen. kol. żel. 257 1/4 - 257 3/4. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 202 - 202 1/2. Detto losy tryest. 112 - 112 1/2. Detto tow. żegl. parowej 520 - 522. Detto 13. wydania 102 3/4 - 103. Detto Lloyd 340 - 345. Peszt. mostu łańcuch. 58 - 59. Akcy młyna parowego wiód. 80 - 81. — Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18 - 19. — Detto 2. wydania 28 - 29. Esterhazego losy 40 złr. 78 1/2 - 79. — Windischgrätz losy 26 1/2 - 26 3/4. Waldsteina losy 26 1/2 - 26 3/4. Keglevicha losy 15 1/4 - 15 1/2. Ks. Salma losy 43 - 43 1/4. St. Genois 38 - 38 1/4. Palfego losy 37 1/4 - 37 1/2. Clarego 38 - 38 1/4. Amsterdam 2 m. 84 1/2. — Augsburg Uso 102 1/4. Bukareszt 31 T. 274. — Konstantynopol 31 T. — Frankfurt 3 m. 101 1/4 l. — Hamburg 2 m. 74 1/4. — Liwurna 2 m. 100 1/2. — Londyn 3 m. 95 5/8. — Medyolan 2 m. 100 1/2. Paryż 2 m. 118 1/2. — Cesarskich ważnych dukatów agio 5 3/4 - 7/8. Detto koron. 13 40 - 41. Napoleons'dor 8 - 8 1. Angielskie Sover. 10 2 - 3. Imperyal Ros. 8 10 - 11. Srebro —.

**Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.**

Dnia 8. października.  
 Oblig. długu państwa 5% 82 3/4; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa 4 1/2% —; — 4% —; — 3% —; 2 1/2% —; pożyczka loter z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 109 3/8; pożycz. nar. z r. 1854 82 15/16. Obl. banku — Akcy bankowe — Akcy zakładu kredytowego 238. Akcy kolei półn. po 1000 złr. 1690. Austr.-franc. akcy kolei żelazn. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą —; kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcy kolei nadcińskiej —. Kolej cesarszowej Elżbiety —. Kolej połud. półn. komunikacyjna —. Akcy żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —. Akcy żegl. parowej Lloyd po 500 złr. —. — Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomp. po 500 złr. —. — Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. —. Detto węgierskie 82. Amsterdam —. Augsburg 102 1/4. Bukareszt 274 1/2. — Konstantynopol —. Frankfurt 101. Hamburg 74 1/4. Lipsk —. Liwurna —.

**KRONIKA.**

Niejaki p. Thompson opisuje w „Journal of the Society of Arts“ próbę fotografii podwodnej, jaką przedsięwziął w zatoce Weymouth od zdjęcia obrazu fotograficznego z dna morza w głębokości 3 węzłów. Jak się zdaje, ustawił Thompson kamerę w skrzyneczce, opatrzonej z przodu szklaną płytą i ruchomą zasuwką, którą można było odsunąć, gdy kamera stanęła na dnie morza. Po 10 minutach wydobyto napowrót kamerę i na płycie kolloidalnej ujrzano fotograficzny obraz skał i kamieni znajdujących się na dnie zatoki. Pan Thompson utrzymuje, że tym sposobem możnaby łatwo i bez wielkich kosztów rozpoznawać stan kolumn, mostów, słupów, budowli i skał pod wodą.

— Z familii Mozarta, sławnego kompozytora, żyje tylko jeden syn jeszcze, Karol Mozart, który bawi obecnie w Medyolanie. Dotychczas niewiedziano o tem we Francyi, i komisya francuskich pisarzy i kompozytorów w Paryżu, uważając tłumaczenia dzieł obcych autorów podług prawodawstwa francuskiego za własność publiczną, przeznaczyła w kontrakcie swoim z teatrem opery w Paryżu część przypadającą jej z przedstawienia takich dzieł na fundusz wsparcia dla swego towarzystwa. Temi czasy jednakże dowiedziała się rzeczona komisya, że imię wielkiego Mozarta niewygasło jeszcze i z polecenia jej napisał niedawno jej prezydent p. Melesville bardzo uprzejmy list do Karola Mozarta z oznajmieniem, że komisya dramatyczna w Paryżu postanowiła ze czci i uwielbienia dla nieśmiertelnej sławy mistrza przenieść wszelkie swoje prawa do przedstawianych w Paryżu dzieł Mozarta na niego, jako jedyne i prawnego dziedzica sławnego kompozytora.

Londyn 9 56. Medyolan —. Marsylia —. Paryż 118 3/4. — Agio duk. ces. 4 r. 44 2/10 kr.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 8. października.  
 Hotel rosyjski: PP. Melnikow Konst., ces. ros. radca tyt., z Krakowa. — Jędrzejowicz St., z Felsztyna. — Łodyński St., z Milatyna. — Szymanowski Mau., z Słonicy. — Rzewuski Piotr i hr. Dzieduszycki Miec., z Krakowa. — Komarnicki Bol., z Więdnia.  
 Hotel angielski: PP. Ks. Kantecuzeno c. k. podpor., z Gródka. — Soroczyński Romuald, z Choronowa.  
 Hotel podolski: P. Baczyński Alex., z Koniuszek.  
 Do domu zajezdnego 521 1/4: P. Orzechowski Jan, z Kut.  
 Do domu zajezdnego pod nr. 179 3/4: Brückmann Henr., z Wołoszczy.  
 Hotel europejski: PP. Berezowski Henr., z Wodnik. — Młocki Włodz., z Brodów. — Rubczyński Maur., z Uherzec. — Dylewski Mar., z Rołowa. — Staat Kar., z Jas.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 8. października.  
 PP. Hr. Borkowski Edw., do Gródka. — Bogdanowicz Mik. i Mezer St. do Rosyi. — Jędrzejowicz St., do Felsztyna. — Hr. Komorowski K., do Krakowa. — Krajnowski Nik., do Czech. — Krulikiewicz Ig., do Kolomyi. — Łukaszewski Teod., kanonik, do Przemysła. — Lenczewicz Er., do Zadzwrza. — Melnikow Konst., radca tyt., z Petersburga. — Małecki Kaj., do Skomoroch. — Papadopoulo Piotr, do Jas. — Podhorodecki Kaj., z Hołuba. — Rucker Edm., ases. kol., do Bosyi. — Rosnowski Xaw., do Tartakowa. — Kks. Radziwiłł Bogusł. i Ferd. do Prus. — Szejkowski Jan, do Radruża. — Br. Wasilko Baz., do Krakowa. — Orłowski Okt., do Połowiec. — Szymanowski Maur., do Tarnopola. — Wołoszynowscy Erazm i Alex., na Podole. — Bąkowski Felix i Żurkowski Aug., do Horbacza. — Noel Adam, do Suchorowa. — Skrzyszewski Józ., do Sewerynki. — Mezer, do Rosyi.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 7. października

| Pora            | Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Stan powietrza wilgotnego | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|-----------------|---|------------------------------|---------------------------|------------------------|----------------|
| 7. god. zrana   | 328.62  | + 8.7°                       | 81.7                      | zachodni sł.           | pochmurno      |
| 2. god. po poł. | 328.29  | + 12.8°                      | 73.5                      | połud.-zach. "         | "              |
| 10. god. wiecz. | 327.43  | + 9.9°                       | 79.8                      | południowy "           | pogoda         |

**TEATR.**

Dziś pierwsze przedstawienie niemieckie: „Der Teufel,“ oder „Die Blinde von Paris“ (Diabeł czyli Ślepa z Paryża) dramat w 5 aktach.

W poniedziałek komedye polskie: „Handel na żony“ w 1 akcie ze śpiewami L. A. Dmuszewskiego i „Okrężne,“ w 2 aktach ze śpiewkami J. Korzeniowskiego.

**Termina**

sprzedaży, kupna, dzierzawy, licytacji i t. d.

Dnia 11. października: Sprzedaż części dóbr Graziowa w Przemysłu. — Licytacya na dostarczenie wiktuałów dla szpitalu we Lwowie. — Sprzedaż ruchomości po Mateuszu Brzyskim we Lwowie. — Wyzdierzawienie propinacji w Sołotwinie. — Wyzdierzawienie stacyi mytowych w obwodzie żółkiewskim w Zółkwi.

Dnia 12. października: Sprzedaż realności pod nr. 12 w Radowcach. — Wyzdierzawienie młyna w Łomny.

Dnia 13. października: Wyzdierzawienie stacyi mytowych w obwodzie stryjskim za pomocą ofert w Stryju.

Dnia 14. października: Licytacya na dostarczenie płótna dla fabryki tytoniowej za pomocą ofert w Więdniu. — Sprzedaż realności pod nr. 120 w Podhajcach. — Sprzedaż nieużytecznego papieru za pomocą ofert w Samborze. — Wyzdierzawienie podatku konsumcyjnego w Husiatynie i w Tarnopolu. — Wyzdierzawienie stacyi mytowych w Przemysłu.

Dnia 15. października: Sprzedaż realności pod nr. 434 i 369 1/4 we Lwowie. — Sprzedaż dóbr Rogózno w Przemysłu.

**Dodatek tygodniowy Nr. 41.**

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Wacław Hieronim Sierakowski, starowierny pasterz z XVIII wieku przez Maurycego hr. Dzieduszyckiego.  
Zjazd konfederacyi Radomskiej. Akces biskupów do konfederacyi. Przybycie Nuncjusza papieskiego. Anioł Durini Arcybiskup ancyrański. Jego dzieła. Dedykacya Sierakowskiemu. Przedmiot uniwersału zwołującego sejmiki. Sejm walny w Warszawie. Limita.
2. Wychowanie publiczne. Szkoły elementarne (dokoń.) Wykaz sumaryczny katolickich, ewangelickich i żydowskich szkół elementarnych w administracyjnym okręgu lwowskim, tudzież frekwencyi ich w roku szkolnym 1855.
3. Tłumacka fabryka cukru. Wykaz spostrzebowanej ilości buraków w kwietniu 1858—1857.
4. Ceny drobnej sprzedaży żywności we Lwowie, w ciągu czwartej dekady bieżącego stulecia.
5. Augustów czyli Mosty wielkie. Dokument z r. 1550 i późniejsze potwierdzenia. (Dok.)  
August III. potwierdza, potwierdzone już od Zygmunta III. i Jana III. przywileje Zygmunta Augusta i Stefana Batorego, tyjące się przeistoczenia wsi na miasteczko i onego urządzenie.